

Za 7 dni Święto Pracy

Zobowiązania coraz liczniejsze

W miarę zbliżania się 1 Maja rośnie lista zobowiązań dla uczczenia robotniczego święta. Głównym ich motywem jest nadrobienie zaległości, zwiększenie produkcji, obniżenie kosztów i wykonanie różnych prac w czynie społecznym.

Pragnąc zlikwidować skutki tegorocznej zimy, uczcić Święto Pracy, pracownicy należący do Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców, podjęli do 20 bm. zobowiązania wartości blisko 20 mln. zł. Około 2,5 mln. zł z tej kwoty przypada na Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów. Umożliwi to m. in. wystanie za granicę 150 sanitarek oraz przygotowanie elementów do 172 dalszych tego typu wozów, przewidzianych również na eksport.

Do czynu produkcyjnego i społecznego na cześć 1 Maja włączyły się również załogi jednostek podległych Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Poznaniu. Realizacja zobowiązań umożliwi wykonanie zaległych podczas zimy prac szacowanych na 14.379 tys. zł, da dodatkową produkcję wartości przeszło 2 mln. zł. Realizacja zobowiązań przyczyni się do zwiększenia masy przewożonych ładunków, jak też do poprawy regularności biegu pociągów osobowych i towarowych.

Żałoga Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Poznań — Grunwald zobowiązała się nadrobić zi-

mowe zaległości w naprawach budynków mieszkalnych, obniżyć koszty własne robót, skrócić terminy oddawania poszczególnych obiektów i wykonać różne prace porządkowe. Ogólną wartość zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych ocenia się na około pół miliona złotych.

Żałoga Ostrzeszowskiego Przedsiębiorstwa Chemicznego Przemysłu Terenowego przekazuje dodatkowo do sprzedaży artykuły o wartości 287 tys. zł. W Rawickim Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego pracownicy wyprodukują dodatkowo artykuły za 114 tys. zł i poświecą około 2 tys. godzin na porządkowanie zakładu i miasta.

Czyn społeczny opiewający na 25 tys. zł oraz przekroczenie planów produkcyjnych o blisko 250 tys. zł, przewiduje również w swych zobowiązaniach załoga Ostrowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego. W Średzkim Przedsiębiorstwie Odzieżowym Przemysłu Terenowego zwróci się przede wszystkim uwagę na racjonalne wykorzystanie surowców, by zaoszczędzić do końca roku tkaniny i dodatki konfekcyjne za blisko 70 tys. zł.

Wśród licznych meldunków o czynie 1-majowym na uwagę zasługują również zobowiązania pracowników z poznańskiego — „Miaostoproduktu”. Przypieszą oni opracowanie dokumentacji dla kilku ważniejszych obiektów, co umożliwi szybsze rozpoczęcie robót budowlanych. Niezależnie od tego wykonają bezinteresownie poza godzinami pracy dokumentację dla kilku szkół. (I)

Podsumowanie współzawodnictwa na akademiach 1-majowych

Bardzo uroczystość zapowiadają się obchody z okazji święta klasy robotniczej w Poznańskim Zjednoczeniu Bu-

downictwa. Organizuje ono 30 bm. o godz. 16 uroczystą akademię, która odbędzie się w Operze poznańskiej.

W programie przewiduje się podsumowanie współzawodnictwa i wręczenie sztandaru przedchodniego Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu, które zdobyło I miejsce we współzawodnictwie ogólnopolskim.

W poznańskiej „Centrze” akademii z okazji 1 Maja odbędzie się 29 bm. Po referacie wręczone zostaną nagrody za współzawodnictwo w I kwartale br.

Głównym akcentem akademii 1-majowej w Urzędzie Telekomunikacji Międzymiastowej będzie nadanie dwóm brygadam: telefonistek i technicznej tytułów Brygady Pracy Socjalistycznej. Poszczególne oddziały poznańskiej dyrekcji Poczty i Telegrafów organizują akademie we własnym zakresie. (s)

Poważne zadania ogniw związkowych na wsi

23 bm. rozpoczęło się w Warszawie dwudniowe III Plenum CRZZ.

Otwierając obrady przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński podkreślił, że podstawowym zadaniem plenium jest wypracowanie kierunków działania związków zawodowych i samorządów robotniczych w realizacji uchwał partii w zakresie rozwijania produkcji rolnej oraz ustalenie metod lepszego wykorzystywania środków na bhp, służbę zdrowia, budownictwo mieszkaniowe i socjalne, gospodarkę komunalną a także przeciwdziałanie przejawom biurokracji i naruszenia praworządności w stosunkach pracy.

Następnie referat na temat zadań związków zawodowych w rozwoju produkcji rolnej na tle uchwał XII Plenum KC PZPR wygłosił sekretarz CRZZ — K. Nowicki.

Mówca zwrócił szczególną uwagę na zwiększenie zasobów paszowych jako podstawy dla rozwoju hodowli i rozwiązania problemu zbożowego.

Rola ogniw związków zawodowych działających na terenie gospodarstw rolnych oraz przedsiębiorstw, fabryk i instytucji związanych z rolnictwem polega przede wszystkim na organizowaniu załóg do wykorzystywania rezerw produkcyjnych, do pełnego i jak najbardziej ekonomicznego wyko-

rzystania środków państwowych przeznaczonych na rozwój rolnictwa oraz do doskonalenia metod produkcji.

Przechodząc do spraw PGR mówca podkreślił stale wzrastające ich znaczenie jako bazy nowoczesnej, socjalistycznej gospodarki rolnej. Mówiąc o trudnościach, na jakie natrafiają PGR-y w swej pracy K. Nowicki wymienił zbyt wysokie koszty produkcji w licznych gospodarstwach niedoinwestowanie wielu działów produkcji, niską wydajność pracy, trudności kadrowe, brak gospodarności. Przed ogniwami związkowymi i samorządami robotniczymi stoi zadanie, wspólnie z kierownictwem PGR, jak najbardziej racjonalnego wykorzystania środków przeznaczonych przez państwo na rozwój bazy produkcyjnej w PGR.

Z kolei mówca zapowiedział, że wkrótce zostanie wprowadzony nowy system premiowania w PGR i przedstawił główne zasady tego systemu.

Następny fragment przemówienia dotyczył roli KSR względnie rad robotniczych w PGR-ach.

Kolejną część referatu zawierał zadania ogniw związkowych w różnych działach gospodarki narodowej, pracujących dla rolnictwa.

Szczególne zadania przypadają ZZ Metalowców. Mimo stałej poprawy jakości sprzętu rolniczego budzi jeszcze wiele zastrzeżeń; trzeba więc szeroko upowszechniać osiągnięcia KSR w tych zakładach, które podjęły stanowcze kroki dla polepszenia swej produkcji.

Jeszcze ważniejszą niż dotychczas rolę zaczął spełniać POM-y. Mówca proponuje przekazanie POM-om zbudnych lub mało wykorzystanych urządzeń przez fabryki.

W końcowej części wystąpienia K. Nowicki podkreślił konieczność rozwinięcia współpracy między WKZZ i PKZZ i instancjami Zw. Zaw. Prac. Rolnych z jednej oraz radami narodowymi — z drugiej strony, w sprawach dotyczących rolnictwa. (PAP)

Problemy demograficzne na „warsztacie” PAN

We wtorek odbyło się w Warszawie — pod przewodnictwem prof. Janusza Groszkowskiego — posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Głównym tematem obrad były sprawy związane z przygotowaniem do mającego się odbyć w maju br. Zgromadzenia Ogólnego PAN, które poświęcone będzie sprawom demograficznym w Polsce. (PAP)

W dniu wczorajszym I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, w towarzystwie sekretarza KW i I sekretarza KM PZPR — Czesława Kończala i przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania — Jerzego Kusiaka przyjął w Komitecie Wojewódzkim kierownika artystycznego i dyrygenta Chóru Chłopińskiego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej — Stefana Stuligrosza. Jan Szydłak złożył na jego ręce serdeczne gratulacje dla zespołu, za sukcesy odniesione w USA.

Występy chóru — jak wielokrotnie informowaliśmy — cieszyły się olbrzymim powodzeniem i zainteresowaniem, szczególnie wśród Polonii Amerykańskiej.

W rozmowie z I Sekretarzem KW PZPR, Stefan Stuligrosz zrelacjonował przebieg tournée i plany chóru na najbliższą przyszłość. Głównym punktem kalendarza występów będzie w b. roku (jesień) udział w festiwalu chórów we Włoszech.

Jan Szydłak interesował się pracą i nauką członków zespołu — przede wszystkim chłopców — którym kierownictwo Filharmonii zapewniło pomoc w przerabianiu programu szkolnego; chłopcy mieli bowiem dłuższą przerwę w normalnych zajęciach lekcyjnych.

Po półtoragodzinnej rozmowie, na pożegnanie Jan Szydłak złożył zespołowi i jego kierownictwu życzenia dalszych sukcesów artystycznych oraz osiągnięć w rozwoju i popularyzacji kultury polskiej w kraju i za granicą. (k)

Na zdjęciu od lewej: Czesław Kończal, Jan Szydłak i Stefan Stuligrosz.

Fot. — E. Kitzmann

Wywiad Wł. Gomułki dla szwedzkiego dziennika

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka przyjął w poniedziałek 22 bm. naczelnego redaktora szwedzkiego dziennika „Stockholms Tidningen” — Victora Vinde i udzielił mu wywiadu. (PAP)

Minister Szkolnictwa Wyższego ZSRR gościem Poznania

Wczoraj bawił w Poznaniu — na zaproszenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego — Minister Szkolnictwa Wyższego ZSRR — P. Jelutin. Gość, interesujący się szczególnie zagadnieniami mechanizacji rolnictwa i chemii, odwiedził poznańską Wyższą Szkołę Rolniczą, jej Zakład Mechanizacji i Elektryfikacji oraz Wydział i Katedrę Technologii Rolnej. Po zwiedzeniu uczelni odbyło się spotkanie pięciu rektorów: WSR, UAM, Politechniki, AM i WSE.

Po południu ministra Jelutina podejmował rektor UAM, prof. dr G. Labuda, na spotkaniu z profesorami uczelni.

Wieczorem nasz gość był obecny na przedstawieniu „Strasznego Dworu” w Operze. Dzisiaj wyruszył do Wrocławia. (wch)

Zgon prezydenta Izraela

We wtorek nad ranem zmarł w wieku 78 lat prezydent Izraela, I. Ben Zwi. Prezydent Izraela od kilku miesięcy cierpiał na osłabienie i w ubiegłą sobotę nastąpiło wyraźne pogorszenie jego stanu zdrowia. Oficjalnie nie podano na co chorował Ben Zwi, jednak prasa pisała, iż prezydent cierpiał na raka.

W Izraelu ogłoszono żałobę narodową. Rozgłośnia radiowa przerwała nadawanie normalnego programu. Rząd wyznaczył specjalny komitet, który zajmie się przygotowaniem do pogrzebu. Oczekuje się, iż pogrzeb prezydenta Ben Zwi odbędzie się w środę w Jerozolimie.

Ben Zwi był drugim prezydentem Izraela po śmierci dr Chaima Weizmana w 1952 roku. Na stanowisko głowy państwa Izraela wybierany był dwukrotnie a — ostatni raz w grudniu ubiegłego roku. (PAP)

Dziś konferencja prasowa Angeli Grimau

W środę w Paryżu odbędzie się konferencja prasowa Angeli Grimau — wdowy po rozstrzelanym przez reżim Francji jednym z przywódców komunistów hiszpańskich, J. Grimau.

Ulbricht i Novotny dokonali wymiany poglądów

Pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, który w poniedziałek przybył na kurację do CSRS, przyjęty został na zamku praskim przez pierwszego sekretarza KC KPCz, prezydenta CSRS, Antonína Novotného.

Dokonali oni wymiany poglądów na obecne problemy międzynarodowe. Równocześnie omówiono problemy, związane z dalszym rozszerzeniem wzajemnych stosunków, politycznej i gospodarczej współpracy między NRD a CSRS. Rozmowy wykazały pełną zgodność poglądów obu mężów stanu na omawiane problemy. (PAP)

Prasa amerykańska o rocznicy powstania w getcie

Prasa amerykańska obszernie informowała o obchodach i akademiach zorganizowanych w USA i zagranicą w związku z 20 rocznicą powstania w getcie warszawskim.

„Chicago Sun Times” zamieszcza obszernie streszczenie przemówienia ambasadora PRL w Waszyngtonie, Dżennia, na akademii w „Manhattan Center” w Nowym Jorku, zaopatrując je tytułem: „Ambasador Polski ostrzega USA przed militarystycznym zachodniemieckim”.

O wystąpieniu ambasadora Dżennia piszą również dzienniki nowojorskie: „New York Herald Tribune” i „New York Times” publikując jednocześnie sprawozdania z dwóch innych akademii, jakie odbyły się w niedzielę w Nowym Jorku.

Większość materiałów, jakie ukazywały się w prasie amerykańskiej, przypomina ogrom zbrodni hitlerowskich w drugiej wojnie światowej, nie tylko wobec Żydów. Wiele dzienników, a m. in. „New York Times” i „New York Herald Tribune” publikują wspomnienia uczestników powstania oraz materiały i zdjęcia dokumentalne.

Faszyści zdemolowali wystawę

Bojówki faszystowskie dokonały napadu na wystawę poświęconą pamięci getta warszawskiego, zorganizowaną przez Uniwersytet Witwatersrand w Afryce Południowej. Ekspozycje wystawy zostały zdemolowane. Pozostawiono jedynie zdjęcia żołnierzy niemieckich stojących na zwłokach zamordowanych ofiar. Ściany uczelni pokryły się znakami swastyki.

Kalandrownia, w której wiele się przysługuje masę, jest sercem każdej fabryki papieru. Każde najmniejsze niedopatrzenie odbija się ujemnie na jakości wielu ton wyrobów, toteż sumienność i dokładność pracowników odgrywa w tej produkcji szczególnie ważną rolę. Brygadziści kalandrowni w Fabryce Papieru Malta — Ignacy Augustyniak, znany jest powszechnie z przyrządzania doskonałej masy papierniczej. Pracuje w maltańskiej fabryce od blisko 40 lat i słynie również z tego, że w tym czasie nie spóźnił się ani razu do pracy. (II)

Fot. — K. Przychodzki

Senior z Malty



Działacze gospodarczy i związkowi!

Zabezpieczajcie robotnikom najlepsze warunki HIGIENY I BEZPIECZEŃSTWA PRACY!

Narada na Kremlu

Usprawnienia w zarządzaniu

Na Kremlu rozpoczęła się 22 bm. narada, poświęcona zadaniom komitetów partyjnych w dziedzinie usprawniania zarządzania zakładami przemysłowymi i budownictwem oraz wykonywaniu planów gospodarczych Federacji Rosyjskiej. W obradach biorą udział przywódcy partii i rządu z Nikitą Chruszczowem.

W wygłoszonym na naradzie referacie, pierwszy zastępca przewodniczącego Biura KC KPZR do Spraw Federacji Rosyjskiej — A. Kirilenko, oświadczył, że utworzone w republice skomasywane Rady Gospodarki Narodowej (Sownarchozy), stanowią potężne kompleksy gospodarcze o wielkiej koncentracji analogicznych gałęzi produkcji.

Jako podstawowe problemy polityki gospodarczej, Kirilenko wymienił: specjalizację i kooperację produkcji, postęp techniczny, rozwój przemysłu chemicznego, budownictwo inwestycyjne.

Mówca zakomunikował, że w zakładach przemysłowych RFSRR czynnych jest przeszło 5 tysięcy taśm automatycznych i półautomatycznych.

W zakończeniu mówca przypomniał, że zasadniczym sensem reorganizacji, zarządzania, jest organizowanie mas do wykonania konkretnych planów produkcyjnych oraz praca nad wychowaniem nowego człowieka. Taką jest zasadnicza treść pracy partyjnej. (PAP)

Kodeks Kosmiczny zbyt trudny dla Zachodu

Obrady Podkomisji Prawnej ONZ

W siedzibie ONZ trwają nadal obrady Podkomisji Prawnej ONZ do spraw pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej pod przewodnictwem prof. Manfreda Lachsa. W poniedziałek w debacie generalnej zabierali głos przedstawiciele Włoch, Czechosłowacji i USA.

Delegat włoski, Attolico, wygłosił referat, w którym przedstawił zastrzeżenia do projektu kodeksu kosmicznego, który ma być wypracowany przez podkomisję ONZ. Według niego, projekt jest zbyt trudny dla Zachodu, ponieważ zawiera on wiele postanowień, które nie są zgodne z interesami państw zachodnich.

Wystąpienie delegata włoskiego dobrze charakteryzuje taktykę

Wojownicze wypowiedzi senatorów USA

Senator Mundt wystąpił ostatnio z żądaniem podjęcia kroków dla „zlikwidowania komunizmu na Kubie”.

Inny członek Senatu USA, Thurmond, wzywa Stany Zjednoczone, do rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Kubie. Jego zdaniem należałoby wprowadzić blokadę morską i lotniczą Kuby, a nawet zerwać stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Radzieckim. (PAP)

Zmiany w sposobie przyjmowania młodzieży do szkół zawodowych

Liczba tegorocznych absolwentów klas siódmych wynosi około 360 tys. Zgodnie z instrukcją Ministerstwa Oświaty, plan rekrutacji młodzieży do szkół zawodowych powinien być wykonany również w dziedzinie poszczególnych kierunków i specjalności.

Szczególną uwagę należy zwrócić na nowe specjalności, mające duże znaczenie dla rozwoju postępu technicznego, jak elektronika, aparatura kontrolno-pomiarowa, automatyka przemysłowa i inne. Należy dążyć do zwiększenia liczby dziewcząt w szkołach zawodowych i technikach.

Punktowe zwycięstwo i „since” następcy kanclerza

W komentarzach prasy zachodniemieckiej dominuje zaskoczenie, iż rząd frakcji CDU/CSU zdecydował się na decyzję w sprawie nominacji następcy Adenauera już obecnie, a tym bardziej, że tym następcą ma być antagonistą Adenauera, Ludwig Erhard.

W komentarzu pt. „Rozstrzygnięcie” dziennik „Die Welt” uważa, że zdumiewające, iż Adenauer ugiął się przed nastrojami większości w swej partii. Po raz pierwszy poczuł on zapewne — pisze „Die Welt” — że pod wrażeniem ostatnich klęsk wyborczych partii jego nie jest już skłonna godzić się na narzucanie sobie woli kanclerza wbrew własnemu przekonaniu.

Dziennik pisze dalej, że w świetle decyzji o nominacji Erharda na następcę kanclerza jest rzeczą drugorzędną czy Adenauer ustąpi latem czy jesienią. Obecnie chodzi już tylko o to, by odejście nastąpiło z należytymi mu honorami.

„Neue Rhein Ruhr Zeitung” pisze, że wprowadzenie do walki wyszedł zwycięsko Ludwig Erhard, jednakże nie przez wyraźne k.o., lecz zwyciężył na punkty. „Jednakże z walki tej wyszedł pobity nie tylko stary kanclerz, Erhard i cała drużyna CDU/CSU, wygrał również z tego ohydnej sporu, w wyniku niezłomnego uporu Konrada Adenauera, wiele siłców. (PAP)

Premier Jordanii zapowiada ostre rządy

Spokój, pełen napięcia zaparował w Jordani po krwawo stłumionych burzliwych demonstracjach w Jeruzolimie, Ammanie i innych miejscowościach, na rzecz przyłączenia do ZRA. W starciach ulicznych z policją i wojskiem zginęło lub zostało rannych 136 osób.

Nowo mianowany premier tymczasowego gabinetu jordańskiego Ben Naser ostrzegł w poniedziałek, że w obronie monarchii lojalne wojsko jordańskie „będą walczyć bezlitośnie”. Agencja zachodnie donoszą z Ammanu, że władze rozpoczęły szeroko zakrojone akcje aresztowań. Ogłoszono stan wyjątkowy.

W niedzielę na granicy izraelsko-jordańskiej panował spokój.

PGR Marszew (pow. Jarocin) prowadzi

duży dział warzywny — ciepłarnie, dwa tysiące okien in spektowych oraz ok. 60 ha upraw warzyw polowych. Między innymi pomidory uprawia się na 8 ha, ogórki 6 ha, kalafior 6 ha, kalarepę 4 hektary itp. Na zdjęciu: zbiór sałaty.

CAF — fot. Grzęda

Warzywa pod szkłem



Cel tego manewru jest o tyle przejrzysty, że USA pragnęłyby dyskusję nad zasadami prawa kosmicznego utopić w powodzi debaty generalnej. (PAP)

Spotkanie delegacji NRD z dziennikarzami polskimi

Członkowie delegacji NRD uczestniczącej w uroczystościach 20 rocznicy powstania w getcie warszawskim spotkali się w poniedziałek w ambasadzie NRD z dziennikarzami polskimi.

W czasie spotkania członkowie delegacji przytoczyli szereg przykładów świadczących o tym, że wielu hitlerowców odpowiedzialnych za zbrodnie popełnione w czasie okupacji w Polsce zajmuje obecnie poważne stanowiska w aparacie państwowym i sądownictwie NRD. (PAP)

Swastyki na Zachodzie

Policja w amerykańskim mieście Dallas (Stan Teksas), prowadzi śledztwo w związku z pojawieniem się na murach domów w centrum miasta czarnych swastyk na czerwonym tle z napisami: „Jesteśmy znowu!”. Na dachu jednego z domów w mieście Doncaster w W. Brytanii pojawiła się we wtorek hitlerowska flaga ze swastyką. Flaga została usunięta przez policję.

Plan kredytowy i kasowy na drugi kwartał

W uchwalonym przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów planie kredytowym i kasowym na II kwartał br. ustalona została m. in. wysokość kredytów dla gospodarki chłopskiej.

Kto znał denata?

W dniu 17. IV. 1963 r. o godz. 6.30 na torze kolejowym pomiędzy stacjami Kolejowa — Wólka pow. Września znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, który uległ nieśmiertelnemu wypadkowi.

Rysopis: lat około 70, wzrost 165 cm, postać korpulenta, włosy rzadkie, szpakowate, krótkie, nos prosty średni, twarz owalna, cera blada, oczy szare, w uzębieniu liczne braki zwłaszcza w szczękę górnej.

Ubrany: Ubranie — spodnie i marynarka koloru szarego (robocze zniszczone), koszula płocienna — kolorowa w czerwone i niebieskie kropki, koszula spodnia biała, kalesony długie białe flanelowe, swetr popielaty wełniany z długimi rękawami pod szyję zapinany na zamek błyskawiczny, szelki do spodni, skarpetki białe z owecej wełny, trzewiki sznurowane koloru brązowego z filcu na gumowych spódach, obcisłe u dołu skóra brązowa — przynieszone, czapka narciarska z daszkiem koloru granatowego. Z ogólnego garderoby i zwłok denata należy przypuszczać, że pochodzi on ze środowiska wiejskiego.

Ktokolwiek w przeszłości znał osobnika o podobnym opisie, a obecnie w swym miejscu zamieszkania nie przebywa, proszony jest o udzielenie informacji w celu ustalenia tożsamości denata.

Informacje proszę kierować do najbliższej jednostki M. O. osobiście lub telefonicznie, względnie do KW MO Poznań, pokój 257, telefon 444-11, wewnętrzny 186. (na)

Narada silnikowców 23 maja!

Do wczorajszej informacji o tym, że w Poznaniu, w dniach od 23 do 25 kwietnia odbywać się będzie ogólnopolska konferencja silnikowa wkraśl się błąd. Konferencja zbierze się w tych samych dniach, lecz dopiero w maju. Przepraszamy. (pch)

Koziółki płacą

W 310 Poznańskiej Grze Leczbowej „Koziółki”, której losowanie odbyło się w dniu 21 kwietnia 1963 r., nie stwierdzono kuponu z pięcioma trafieniami.

Ustalono wygranych: 2 „czwórki” z liczbą dodatkową w wysokości po 14.700,— zł; 33 „czwórki” zwykłych, po 4.700,— zł; 62 „trójki” z liczbą dodatkową, po 209,— zł; 1.441 „trójki” zwykłych, po 109,— zł; 1.194 „dwójki” z liczbą dodatkową, po 17,— zł; 19.585 „dwójki” zwykłych, po 7,— zł.

Uwaga! Na uczestników gry 311 (losowanie odbędzie się 28 IV), którzy trafnie wytypują pięć liczb, czeka specjalna premia w wysokości 300.000,— zł.

Wiosna na boiskach

Wolsztyna, Szamotuły i Wągrowca

Działalność sportowa wśród klubów, sekcji, w szczególności w zespołach wiejskich mocno się ożywiła. W czynie społecznym, odremontowano wiele boisk. Oto kilka relacji naszych korespondentów z imprez odbytych na terenie województwa:

WOLSZTYN. Zainaugurowany został tutaj sezon lekkoatletyczny trójmeczem ligi juniorów, w którym zwyciężył MKS Wolsztyn przed MKS Piła i Stalą Ostrów. Z lepszych wyników wymienić należy: 100 m. Hempowicz 11,6, skok w dal Podumis 6,03 m i sztafeta 4x100 m — 46,4.

Młodzież zrzeszona w Ludowym Zespole Sportowym przy Technikum Rolniczym w Powodowie buduje w czynie pierwszomajowym własne boisko sportowe na obszarze 0,75 ha. Większość prac już wykonano. M. in. buduje się 6 torów bieżni na dystansie 100 m oraz bieżnię wokół boiska. Zrzućnię, boisko do siatkówki. Obiekt przy Technikum Rolniczym ocenia się na 300 tys. zł. W czynie społecznym LZS wykonuje prace wartości 240 tys. zł. Nowe boisko ma być oddane do użytku w dniu 3 czerwca br.

W ZIELONEJ GÓRZE odbyły się mistrzostwa okręgu w gimnastyce akrobaticznej z udziałem 8 drużyn i 180 zawodników. Na mistrzostwach tych spisali się do brzo młodzi akrobaci z LZS przy Technikum Rolniczym w Powodowie (pow. Wolsztyn). W klasie I Jan Grzelak i Ryszard Rośński zajęli pierwsze miejsce.

W klasie II Piotr Biegał uzyskał drugie miejsce. W klasie I specjalnej

czwórka T. R. Powodowo Biegał — Bujakiewicz — Matysiak — Gdyczak zajęła drugie miejsce i zakwalifikowała się do klasy I.

18 i 19 maja br. odbędą się mistrzostwa Polski w Kielcach, do których zakwalifikował się 9 osobowy zespół akrobatów z LZS Powodowo. (kh)

SZAMOTULY. Pow. KKFIT zorganizował we Wronkach, turniej piłki ręcznej dla drużyn siódemkowych. Udział wzięło 8 męskich zespołów. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna SKS Orzeł przy Technikum Elektrotechniczno-Mechanicznym przed SKS przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Szamotułach i LZS z Ostrorogi. Turniej cieszył się znacznym zainteresowaniem młodzieży.

Piłkarscy entuzjaści, emocjonujący się w Szamotułach rozgrywkami swej III-ligowej jedenastki — Sparty z zainteresowaniem oczekują spotkania międzynarodowego. Dnia 13 czerwca na miejscowym stadionie odbędzie się mecz reprezentacji Berlina z reprezentacją Szamotuł. Skład Polaków oparty będzie na trzycioligowcach szamotulskich. (tp)

WĄGROWIEC. W powiatowych zawodach gimnastycznych dla szkół podstawowych w grupie chłopców wzięło udział 59 zawodników, reprezentujących 12 szkół powiatu. Zawody zakończył się sukcesem zespół Szkoły Wiczeń przy szkole nr 1. Następne miejsca zajęli chłopcy ze szkół nr 2 i 3. Zwycięski zespół uzyskał 106,1 pkt. Najlepszą drużynę stanowili: M. Piesik, R. Dziak, Fr. Buhole, K. Budziński i R. Stachowiak. Sędzią głównym był mgr Leon Bielecki, który wręczył zwycięzcom dyplomy.

Rada Powiatowa LZS w Wągrowcu organizuje 28 bm. pierwszy krok kolarski na trasie: Wągrowiec — Łęgowo — Czekanowo — Sienno — Wągrowiec w następujących kategoriach: dla dzieci do lat 14-16 — 2 km, dla dziewcząt i kobiet — 5 km, mężczyźni na rowerach zwykłych 15 km, na rowerach turystycznych 25 km i na wyseigowych 35 km. Zgłoszenia do wysięgu przyjmuje sekretariat Rady Powiatowej LZS Wągrowiec ul. Świerczewskiego 11 — do dnia 26 kwietnia 1963 r. (Ków)

Hokeiści nie rezygnują z udziału w Olimpiadzie

— Czy istotnie wątpliwy jest udział naszych zielonych hokeistów w Igrzyskach Olimpijskich? — Nie nam o tym oficjalnie wiadomo — powiedział prezes Polskiego Związku Hokeja na Trawie Z. Kurowski. Wiem, że pięć państw ma zapewniony start: Pakistan, Indie, Hiszpania, i Wielka Brytania, a więc półfinałisty olimpijskiego turnieju w Rzymie oraz gospodarz zawodów — Japonia.

Turniej przedolimpijski organizuje z polecenia FIIH — Francja. Wydaje się, że przez niedopatrzenie nas o tym nie poinformowano. Mamy przecież wysoką lokatę wśród najlepszych drużyn europejskich. Zwróciliśmy się do Międzynarodowej Federacji w tej sprawie i oczekujemy wyjaśnienia. Spodziewamy się odpowiedzi w tych dniach. Pragnę zaznaczyć — informuje prezes Kurowski, że typowanie drużyny do olimpijskiego turnieju jest już przesłane, niesprawdliwe i zupełnie niezyciowe. Przecież w FIIH jest prawie 60 związków krajowych. Jesteśmy za rozgrywkami eliminacyjnymi. W tym kierunku pódaj nasze starania w Międzynarodowej Federacji.

— Kiedy rusza I liga? — Zgodnie z planem 21 bm. a w tygodniu później rozpoczyna się mistrzostwa grupowe (dawniejszej II ligi) i dalsze.

— Czy zaszły jakie zmiany w planach rozgrywek międzypaństwowych?

— Odbędą się tak jak zaplanowaliśmy. Otrzymałmy już potwierdzenie o przyjeździe do Polski Dánii i Włoch. Jedenastka Italii (po spotkaniu w Poznaniu) zmierzy się w drugim meczu z repr. młodzieżową Polski w Złotym. Mecz organizuje się przy okazji 700-lecia tego miasta. Dla Pałuk będzie to niewątpliwie duża atrakcja. (tp)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 61-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka p.



Margines zainteresowań działaczy

„Wyżywienie ludności pochłania ponad 40 proc. całego dochodu narodowego. Od jakości wyżywienia zależy w dużym stopniu stan zdrowotny ludności, jej zdolność do pracy fizycznej, odporność na choroby, dłuższe życie, rozwój fizyczny a nawet umysłowy. Obecnie, po wyrównaniu dużych dysproporcji w wyżywieniu różnych grup ludności, należy rozwiązać dalsze problemy, związane z koniecznymi zmianami w żywieniu”.

(Z Memoriału Ministerstwa Zdrowia o powołaniu przy Radzie Ministrów — Komitetu do Spraw Wyżywienia Ludności.)

Wśród tych „dalszych problemów”, na czoło wybija się paląca potrzeba zwiększenia spożycia przez ludność owoców i warzyw a więc... WITAMINY DLA RODZINY.

Teoretycznie, realizacja tego postulatów nie powinna napotykać na większe przeszkody. Popyt na owoce, warzywa i ich przetwory jest w społeczeństwie duży, państwo ma w ręku wszystkie niezbędne atrybuty władzy (planowanie, zaopatrzenie techniczno-materiałowe rolnictwa, bodźce finansowe, skup, handel i gastronomia) aby ten popyt zaspokoić. Nie potrzeba tu raczej niczego importować, wszystko jest pod ręką: ziemia, nasiona, szkło; a uprawa owoców i warzyw jest dla państwa interesem ze wzajemnie korzystnym. Skierowanie strumienia pieniądza na zakup takich owoców i warzyw — zmniejsza „nacisk na mięso” i inne artykuły spożywcze, powinno zmniejszyć wydatki na lekarstwa, poprawić samopoczucie ludzi pracy itd. (patrz cytowany memoriał).

Praktycznie jednak, jak to już pisaliśmy w poprzednich artykułach, od wielu lat obserwujemy w produkcji owoców i warzyw niepokojącą stagnację, a w stale reorganizowanym handlu owocowo-warzywnym, wciąż panuje — sprzeczna z interesem społecznym — dewiza: mały obrót, duży zysk!

Dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że warzywa i owoce znajdują się od lat na marginesie zainteresowań terenowych działaczy społeczno-gospodarczych i rad narodowych. Z produkcji owoców i warzyw nie trzeba się przed nikim rozliczać. Terenowy działacz gospodarczy, jadąc do województwa na naradę „duchowo” przygotowuje się na możliwość krytyki za niewykonanie planu upraw i skupu owoców, warzyw, ale nie na możliwość krytyki za niewykonanie planu upraw i skupu warzyw...? Zresztą, takich planów w ogóle nie ma! Są tylko nabożne życzenia, nie podparte konkretną organizacyjną robotą.

Kto twierdzi, że jest inaczej, niech się pofatyguje do pierwszego z brzegu prezydium powiatowej rady narodowej i przejrzy protokoły z sesji za ostatnie 10 lat. Jesli znajdzie gdzieś długofalowy, zatwierdzony przez radę a następnie zrealizowany plan rozwoju upraw warzywnych w powiecie — to będzie godzien podziwu.

Od szeregu lat śledzę np. prasowe sprawozdania z sesji Rady Narodowej powiatu poznańskiego, który powinien stać się przecież jednym wielkim ogrodem warzywnym. Niestety, w sprawozdaniach

jest mowa ile to wyprodukują się w powiecie zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych, ile to wyhodują się świnki i krowy. O warzywach mówi się mniej konkretnie, że trzeba, że należy itp. frazesy.

Wzięmy tereny samego miasta Poznania. Do niedawna w Prezydium Rady Narodowej istniał Wydział Rolnictwa, a w nim plany obowiązkowych dostaw zbóż, ziemniaków, żywyca. Czyż można się dziwić, że zagony zbóż wciskały się niemal pod Plac Wolności? Teraz nieco zmieniło się na lepsze, Wydział Rolnictwa przeniesiono z Zamku na Nowe Miasto...

W Warszawie. — Inaczej Miasto otoczone jest szerokim, sięgającym aż po Sochaczew, Nadarzyn i Grójec — wieńcem gospodarstw ogrodniczych, które zarzuca warszawiaków rzodkiewką, sałatą, szpinakiem, tudzież innymi „delikatkami”. Toteż w Warszawie warzywa zawsze są najtansze w kraju.

Lecz w Warszawie, „badylarze” to oczko w głowie wydziałów stołecznej rady. Tam nie może być mowy o tym, aby ogrodnik dostawał z dnia na dzień pismo, nakazujące mu likwidację interesu, bo... na drugi rok na nawożonym przez dziesiątki lat gruncie, staną bloki mieszkalne. Tam takie sprawy załatwia się z odpowiednim wyprzedzeniem. Rada zdaje sobie sprawę z tego, że niepowinno jutro wstrzymuje „badylarzy” od budowy nowych inspektów i szklarni, od intensywnego nawożenia gruntów.

Stąd wszelkie perspektywy zmian w planach zabudowy przestrzennej miasta omawia się m. in. z producentami warzyw. Ludzie ci wiedzą, że jak im urbanista powie „tu

pana nikt nie ruszy przez 20 lat” — to mogą inwestować i stać.

Czy poznańscy i wielkopolscy „badylarze” taką pewnością mają? Nie. Nie mają nawet pewności, czy uda im się wyhodowaną zieleninę sprzedać bez strat. Różnie bowiem bywało dotychczas ze skupem warzyw, o czym napiszemy oddzielnie.

PIOTR CHOJNACKI

do redaktora

Nasza akcja: „Witaminy dla rodziny”, wzbudziła duże zainteresowanie. Spośród wielu listów na ten temat, napływających do redakcji, jeden drukujemy poniżej:

Nawiązując do kampanii zainicjowanej przez „Głos Wielkopolski” pod hasłem „Witaminy dla rodziny” Warzywa-Owoce Przeds. Państwowego w Poznaniu zgłasza swój akces, prosząc jednocześnie o kierowanie wszelkich wniosków zgłaszanych przez konsumentów. Z drugiej strony przedsiębiorstwo zobowiązuje się do udzielania wszelkich wyjaśnień związanych z obrotem warzywami i owocami.

Jesteśmy przekonani, że kampania przeprowadzona przy szerokim współudziale zainteresowanych stron, a mianowicie konsumentów, producentów oraz handlu, przyczyni się do wzrostu obrotu, usprawni zaopatrzenie oraz doprowadzi do zwiększenia spożycia warzyw i owoców.

Dyrektor
ST. BARAŃSKI

Szybkościowy frez i żółwia procedura

W artykule pod takim tytułem J. Fastyn na łamach „Trybunu Ludu” przedstawia — jak pisze: „diariusz walki prowadzonej przez garstkę zapalczewców z Klubu Techniki i Racjonalizacji Zakładów H. Cegielskiego w Poznaniu o powszechne wprowadzenie nowego freza”.

Racjonalizatorzy HCP w 1959 r. otrzymali w podarunku od leninogrodzkiego tokarza — nastawiacza Wł. Karasiewa frez, który:

„skrawa dwu, a nawet trzykrotnie szybciej i lepiej niż frezy ogólnie u nas stosowane, zużywa się wolniej, rozmiary ma o połowę mniejsze”.

Wyprodukowanie takich frezów u nas i sprawdzenie ich — zdaniem autora powinno trwać nie dłużej jak rok. Tymczasem po trzech latach uporczywych starań w Centralnym Biurze Konstrukcyjnym Narzędzi, Instytucie Obróbki Skrawaniem, Zjednoczeniu i Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego sprawa nie ruszyła z miejsca. Przewodniczący Klubu Techniki i Racjonalizacji HCP: „przestał wierzyć, że sprawa zaplątana w sieć pisemek i załączników będzie miała pozytywny finał. W rozmowie jaką prowadzimy pada co chwila słowo: biurokracja”.

Rzecz ciekawa: wszyscy, którzy są odpowiedzialni za żółwią procedurę wprowadzenia wynalazku przyznają, że sprawę karygodnie opóźniono. Wskazując, że mamy tu do czynienia z chorobą nazywaną abulią (niemożność podjęcia jakiegokolwiek decyzji), która dotknęła odpowiedzialne ognia administracji gospodarczej, autor kończy takim wnioskiem:

„Utarło się przekonanie, że w podobnych sprawach nie ma winnych. Można sformułować naj-

Co pisze — inni

cięższe zarzuty, ale trudno znaleźć adresata. Więc puszcza się je (te zarzuty) w przestrzeń kosmiczną. „Zawinił urząd”.

Urząd? Czy raczej powoli obracające się, zle naciwione tryby ciężkiej maszyny, w której ugrzęzła sprawa prosta, nieskomplikowana i bardzo ważna — nie tylko dla największej w Polsce fabryki metalowej.

Chyba czas najwyższy skierować sprawę na inny, właściwy tor.”

LEKTOR

TORY BEZ PODKŁADÓW

Inżynierowie NRD zastosowali w Magdeburgu nowego typu tor tramwajowy. Nie mają one podkładów z drewna lub metalu, nie potrzeba też podkładu do tucia. Wszystko to zastępują płyty żelazobetonowe z domieszką plastiku.

REKORDOWY WILK

Koło Ustrzyków Dolnych odstrzelono wilka wagi 73,5 kg. Jest to nowy myśliwski rekord świata. Dotychczas największym myśliwskim rekordem było upolowanie wilka o wadze 72 kg.

TAJEMNICZA KORONA

W czasie remontu znaleziono w Wawelu tajemniczą koronę, jest ona grubo pozłacana, ma inkrustowane klejnoty i 10-karatowy brylant wielkości ziarnka fasoli i 6 rubinów.

BASEN „POWIETRZU Z PODGRZEWANĄ WODĄ

Bielsko otrzyma 1 maja otwarte kąpielisko z wodą podgrzewaną parą odłutową z miejscowej elektrowni. Coś podobnego pamiętamy w Poznaniu, ale to było dawno temu, teraz o tym ani słychu... (u)

O kodeks pracy...

Przygotowania i kontrola społeczna

Sala wielkich kodyfikacji obejmuje coraz szerszym zasięgiem najistotniejsze dziedziny prawne. Projekty kodeksów: cywilnego, karnego, rodzinnego i opiekuńczego poddane są publicznej dyskusji, rodzą się kodeksy postępowania sądowego, skodyfikowano ustawodawstwo lotnicze, drogowe, lokalowe, górnicze i inne. Legislacyjne milczenie zalega jednak jedną z najistotniejszych dziedzin: prawo pracy...

Milczenie?

Nie jest to określenie całkiem ścisłe! Z dżungli pogmatwanych przepisów prawa pracy zaczynają już dobiegać słabe odgłosy przygotowań do jego uporządkowania.

Czemu przypisać, że proces kodyfikacji tej dziedziny idzie tak opornie? Dlaczego tylko nieliczne normy nowego prawa pracy zdołały utworzyć sobie drogę poprzez instancje legislacyjne?

Złożyło się na to kilka przyczyn.

Trzeba tu wyliczyć i młodość nauki o socjalistycznym prawie pracy i nierozstrzygnięte wątpliwości co do zasad systematyki naszego prawa (np. czy prawo pracy jest częścią prawa cywilnego czy też ma być samoistny). Na zwłokę wpłynęła również obawa przed perturbacjami w realizacji planów produkcyjnych, jakie może wywołać zmiana przepisów prawnych regulujących proces pracy. Nie bez znaczenia wreszcie są względy fiskalne — zmiana przepisów prawa pracy ma przecież łączność z systemem płac, świadczeń, odszkodowań itp.

Wszystko to jednak nie usprawiedliwia takiego opóźnienia. I musi być troską przedstawicieli nauki prawa, instancji związków zawodowych i ogniw państwowych, a przede wszystkim czynników politycznych, aby sytuacji tej położyć kres.

Na grudniowym posiedzeniu Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, sprawa kodyfikacji prawa pracy postawiona została bardzo ostro. Poddano analizie i krytyce działalność komórki, która zajmuje się tym zagadnieniem — Komisji Systematyki Prawa Pracy przy Komitecie Pracy i Placy. Z dotychczasowych prac Komisji narodziły się projekty tylko dwóch ustaw dojrzałych do wejścia na drogę legislacyjną: o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz o odpowiedzialności materialnej pracowników za szkody wyrządzone zakładowi pracy. Jest to, trzeba przyznać, dorobek szczupły. Na posiedzeniu ujawnił się również najbliższy do rozstrzygnięcia

problem, systematyzacja istniejących przepisów czy nowy kodeks pracy?

Kłopoty z kodyfikacją

Jaka jest różnica między „systematyzacją” a „kodyfikacją” i jakie praktyczne rezultaty z tej różnicy wynikają?

Przez systematyzację rozumie się porządkowanie ustawodawstwa istniejącego, przez kodyfikację zaś — stworzenie zbioru praw nowego od podstaw, zarówno co do treści jak i formy.

Wydaje się, że skoro ma się odrzucić, jako mało przydatne, obowiązujące ustawodawstwo pracy — poświęcanie czasu i ogromnych wysiłków na jego systematyzację jest dreptaniem w miejscu i uginaniem się pod trudnościami, choć niektóre spośród nich są, trzeba przyznać, bynajmniej niebiałe.

Można się zgodzić na „systematyzację” prawa pracy, jeżeli: 1) będzie ona traktowana nie jako cel sam w sobie, ale jako wstępna faza kodyfikacji i uporządkuje materiały do ostatecznych prac nad nowym kodeksem pracy i 2) jeżeli w wyniku tak pojętych prac systematyzacyjnych ujrzą światło dzienne liczniejsze projekty przepisów prawa pracy, które potem będą mogły być włączone do kodeksu.

Jeżeli tak pojmować rozszerzone zadania prac systematyzacyjnych i uznać, że z konieczności powinny one poprzedzić właściwą, trudną i długofalową pracę nad przygotowaniem zwartego kodeksu pracy — trzeba silniej powiązać naukę prawa pracy z praktyką, nie mówiąc już o powiązaniu między sobą kilku dziedzin nauki prawa, np. cywilnego, gospodarczego, administracyjnego i finansowego. Taką pracą powinna zająć się placówka naukowa, sam bowiem organ administracji będzie z natury rzeczy miał szczuplejszy zasięg ingerencji, a przy tym byłby bardziej skrepowany trudnościami powiązań służbowo-organizacyjnych.

Na kongresie mówiono głośno...

Mimo iż omawiane posiedzenie Komitetu Nauk Prawnych PAN stworzyło, jak się wydaje, szansę na posunięcie naprzód sprawy narodzin nowego prawa pracy — trzeba wyraźnie powiedzieć, że nie mogą one zadowolić szerokich kręgów pracujących. Na V Kongresie Związków Zawodowych mówiło się o tych sprawach głośno. Troska o los kodyfikacji prawa pracy powinna wyjść poza wąski krąg specjalistów, prace te interesują bowiem prawie całe społeczeństwo. Należy je systematycznie informować o zamierzeniach i efektach prac nie tylko w czasopiśmie prawniczych i nie tylko w nich inicjować dyskusję.

Praca nad nowym unormowaniem takich żywotnych zagadnień jak formy wypowiedzenia pracy, ochrona pracownika krytykującego lub wykrywającego nadużycia, sprawy urlopów i wypoczynku i wiele innych powinna toczyć się w pracowniach naukowych i we właściwych instancjach politycznych, związkowych i administracyjnych. Nie jednak nie stoi na przeszkodzie, aby toczyła się pod kontrolą społeczeństwa i z jego pomocą.

JERZY JASIŃSKI

Etatyzacja lekarzy i co dalej?

gólnie w terenie. Są u nas np. powiaty, dysponujące jednym zaledwie pediatrą (choć trzeba tu dodać, że w wyniku energicznej prowadzonego szkolenia, stan ten w najbliższych latach znacznie się poprawi). Bardzo niedobrze jest z okulistami: w tej sprawie pacjenci jeżdżą do Poznania, po 100 i więcej km. Strata — nie licząc tego, co traci pacjent — podwójna: dla zakładów pracy (zwolnienie), dla Wydziału Zdrowia (zwrot kosztów podróży). Ogólnie biorąc, Wielkopolska pod względem ilości lekarzy znajduje się — w porównaniu z liczbą ludności — poniżej średniej w kraju!

Oczywiście — nikt nie spodziewał się, że etatyzacja będzie stanowić jakieś panaceum, uzdrawiającą tę niewesołą sytuację. Problem braku lekarzy w terenie wymaga osobnego omówienia. Wspominam o nim dlatego, że nawet najgenialniejsze posunięcie organizacyjne, nie zwiększy liczby lekarzy.

Zyski i straty

Celem etatyzacji w tym zakresie było przesunięcie pewnej ich liczby do lecznictwa otwartego, tj. do tych placówek, w których brakuje się odczuć najdotkliwiej. Jak wynika z informacji z Wydziału Zdrowia Prezydium WRN — przychodnie i poradnie rzeczywiście wzbogaciły się o 3-4 lekarzy w powiecie. Jest więc jakiś konkretny zysk. Zyskały także (również w Poznaniu) większe zakłady pracy, dysponujące etatem, które obecnie będą zatrudniały lekarza w wymiarze 7 godzin (przedtem — 5). Ale jednocześnie tu i ówdzie, „wydłuża się” droga do lekarza pracowników z mniejszych zakładów pracy. Obecnie bowiem każdy lekarz uspołecznionej służby zdrowia, poza 7-godzinnym etatem obowiązkowym, może

mieć dodatkowe 3,5 godziny w innej instytucji.

Ujemne skutki

Faktem jest, że uprzednio niektórzy lekarze obsługiwali zbyt wiele instytucji, by ich praca mogła być pełnowartościowa; z drugiej jednak strony, obecne ograniczenie do dwóch — nie może nie odbić się ujemnie na części pracowników tych mniejszych zakładów pracy, a także na szkołach. Z konieczności spowoduje to dodatkowe obciążenie rejonowych, powiatowych czy miejskich przychodni, co z kolei zmniejszy korzyści, jakie te placówki (nie wszystkie zresztą), zyskały w postaci zwiększenia się liczby lekarzy.

To ujemne zjawisko zarysowuje się zwłaszcza w Poznaniu, choć, ogólnie biorąc, lekarzy tu więcej, niż w terenie. Ale, niestety, przesunięcia, związane z etatyzacją, w bardzo minimalnym stopniu wzbogaciły poznańskie lecznictwo otwarte, jako że wielu tych lekarzy z lecznictwa zamkniętego, na których liczone, przeszło gdzieś indziej do lecznictwa kolejowego bądź wojskowego. W samych szpitalach, ilość godzin pracy lekarzy nie została uszczuplona; zmniejszyła się wszakże liczba samych lekarzy, co stwarza pewne kłopoty, związane z dyżurami, urlopami itp. A więc aktualny kadrowy zysk dla „zwykłej służby zdrowia Poznania” — prawie żaden. Stworzono jednak, dzięki etatyzacji, zdrowe podstawy wyjściowe do uporządkowanego, planowego rozbudowywania służby zdrowia.

*

Tak wyglądają — z grubsza biorąc — plusy i minusy etatyzacji. Kierownictwo służby zdrowia zdaje sobie z nich doskonale sprawę i, bynajmniej, nie zamierza siedzieć z założonymi rękoma. Nowa sytuacja wymaga nowych rozwiązań — i mło na koniec do nieść, iż właśnie w Wielkopolsce i Poznaniu powstały interesujące inicjatywy, zmierzające w tym kierunku. O nich jednak — następnym razem.

KRZYSZTOF MONIKOWSKI

Stabilizacja

Trzeba tu zaznaczyć, że zarządzenie ministerstwa zostało u nas wykonane prawidłowo, nż gdzie indziej; w niektórych bowiem województwach sprawę potraktowano powierzchownie i formalnie. Ale właśnie dlatego można na przykładzie Wielkopolski i Poznania stwierdzić już dziś, że nie wszystko to, czego należałoby spodziewać się po etatyzacji, zostało spełnione całkowicie.

Cel pierwszy, mianowicie stabilizacja pracy lekarza, którą wprowadza etatyzacja, jest ceną i trwałą zdobyczą, która będzie miała duże znaczenie na przyszłość. Ale jednocześnie w związku z etatyzacją wyłoniło się wiele nowych problemów, wcale nie łatwych do rozwiązania.

Problem nr 1 — brak lekarzy

Nie od dziś wiadomo, że podstawową przyczyną bóleczek służby zdrowia jest zbyt jeszcze słaba, liczebnie kadra lekarzy, zwłaszcza specjalistów. Daje się to odczuć szcze-

Chłopi! Wstępujcie do kółek rolniczych! Pomnażajcie Wasz majątek zespołowy!

KWIECIEŃ
24
środa

Grzegorza
Słońce: 4.36—19.06

TEATRY

ŚRODA — „Rozmowy i milczenie”
KALISZ — „Pierścień wielkiej
damy”
TUREK — „Wróć, Kropeczko”

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczyn-
ne, Noteć: „Czekaj na mnie”,
CZARNKÓW — „Nikt nie zna
prawdy”, Gnieźno — „Lec-
nia: „Kanciarze spółki akcyjnej”, Po-
lonia: „Siemiu wspaniałych”,
GOSTYN — „Ożeniłem się z cza-
rownicą”, JAROCIN — „Rio Bra-
vo”, KALISZ — „Kosmos: „Czer-
wone berety”, Oaza: „Jak zabił
męża”, Stylowe: „Następcy trono-
w”, Syrena: „Ewakuacja mia-
sta”, „Uprawdzenie”, Wolność:
„A lasy wieczne śpiewają”, Kę-
PNO — „Wyższa zasada”, KOŁO
— „Pan marszałek i ja”, KONIN —
Energetyk: nieczynne, Górniki:
„X 25 wywaja”, KOSCIAN — „Zol-
nierz i bohater”, KROTOSZYN —
„Vera Cruz”, LESZNO — „Fran-
cuzka i miłość”, „Czarodziejski
kwiat”, MIEDEZYCHOD — „Jazz,
jazz”, NOWY TOMYSL — „Toni
Sailer — Czarna Błyskawica”,
OSTROW — „Roma: „Być albo
nie być”, Słońce: „Biali Kanion”,
OSTRZESZÓW — „Staba pień”,
PIŁA — „Iskra: „Tysiąc oczu dok-
tora Mahuza”, Milenium: „Ska-
rnatne żagle”, PLESZEW — „Lu-
dzie na moście”, RAWICZ — „Ta-
ta, mama, córka i zięć”, ŚRODA
— „Gra zwana miłością”, SŁUPCA —
„Pierwsza lekcja”, SREM — „Kło-
poty z miłością”, SZAMOTULY —
„Garaż śmierci”, TRZCIANKA —
„Francuzka i miłość”, „Nocny
gość”, TUREK — „Naga wyspa”,
WAGROWIEC — „Okup”, WOL-
SZTYN — „Marcin w obłokach”,
WRZEŚNIA — „Polawiacze gą-
bek”.

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka;
7.45 — Dla dzieci; 9 — Dla klas I
i II; 9.20 — Koncert; 10 — Kore-
spondencja z zagranicy; 10.10 —
„Te książki warto przeczytać”;
10.25 — Koncert symf.; 11 — Z al-
fabetem po Kielecczyźnie; 11.15 —
„W różnych nastrojach”; 12.15 —
Rola kwadrans; 12.45 — „Na swo-
ją nutę”; 13 — Dla klas I i II;
13.20 — Z twórczości Luigi Cher-
rubiniego; 14 — „Z buławą w ple-
caku” fragment książki Opitz; 14.30 —
Melod. i piosenki; 15.10 — Z
twórczości Neoromantyków; 15.45
Z cyklu: „Amatorskie zespoły
przed mikrofonem”; 16.05 — Opr.
Melachrino: Mel. krajów tropikal-
nych; 16.15 — „List z Polski”; 16.35
Program młodzieżowy; 17.05 —
„Posłuchajmy muzyki i o muzy-
ce”; 17.30 — Dla uczniów szkół
średnich; 18 — Uniwersytet Radio
wy; 18.10 — „Proch z sandałów”
opow. W. Żurkowskiego; 18.30 —
Kurs nauki j. franc.; 18.55 —
„Pięć minut o wychowaniu”; 19
Utwory skrzypcowe; 19.20 — Kon-
cert Orkiestry PR; 20.26 — Sport;
20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Kon-
cert chopinowski; 21.30 — Dawna
muz. polska; 21.40 — „Moje dobre
panie”; 22.10 — Gra Zespół W. Ko-
lankowskiego; 22.30 — Muz. tan.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35
Pogodę mel.; 9 — Pejzaże muz.;
9.45 — Kurs nauki; 10 — Pol. mel.
filmowe; 10.30 — Z życia ZSRR;

Usługi — sprawa nadal paląca

Dziury w garnku nie będzie?

Pani Kowalska bardzo na-
rzekła, że u garnka obe-
rwało się ucho, a nie ma go
kto z powrotem przymocować.
Sąsiad — działacz gospodar-
czy dziwił się bardzo twier-
dząc, że plan usług w ich
miasteczku został wykonany
i nie powinno być kłopotów
z naprawami.

Może w miejscowości K.
rzeczywiście nie brakowało
blacharzy, ślusarzy i radio-
techników. Wszelako niekto-
rzy tylko Wielkopolanie mieli
takie szczęście. W wielu bo-
wiem przewidzianych do uru-
chomienia na rok 1962 — za-
kładach napraw rzemieślni-
czych wstęgi nie przecinano;
plan rozwoju placówek usłu-
gowych został wykonany tyl-
ko w 92,2 proc.

Obiektywnie oceniając nie
można jednak pominąć faktu,
że dynamika rozwoju usług
w naszym województwie cha-
rakteryzowała się wysokimi
wskaźnikami. W porównaniu
do roku 1961 spółdzielczość
pracy zwiększyła zakres dzia-
łania o 20,2 proc., spółdziel-
czość inwalidzka o 30,6 proc.,
a przemysł terenowy — 26
proc. Na pewno do pozytywnych
zjawisk należy zaliczyć
uruchomienie przez „Samo-
pomoc Chłopska” licznych za-
kładów kowalsko-ślusarskich
i naprawy maszyn rolniczych.

Rozwój sieci placówek usłu-
gowych jednak przebiegał niepraw-
idłowo. Świadczy o tym chociażby
struktura „konsumpcji” usług. Oto
ludność Wielkopolski najwięcej
pieniędzy wydawała na naprawy i
zyskie obuwia, na fryzjerów i tzw.
usługi spożywcze. Szewcy zainka-
sowali w r. 1962 prawie 38 mln.
zł, a fryzjerzy — 27,4 mln. zł. Naj-
mniejszą kwotę 2,5 miliona zł
wydatkowano na usługi elektro-
techniczne, 2,5 miliona zł na re-
monty samochodów, motocykli,
rowerów i wozów, a tylko 600 tys.
zł na naprawy maszyn i urządzeń.

12.15 — Na gitarze gra Laurindo
Almeida; 12.25 — Zielone Zagłębie;
12.40 — Pogadanka inż. J. Karłow-
skiego; 12.45 — „List ze Śląska”;
13 — Antoni Dworzak — „Czarna
suity”; 13.25 — „Łańcuch Kościelny”;
13.45 — 17 pow. M. Prizwina; 13.45
Aud. pedag.; 13.50 — Z cyklu: „O-
bywatele, nie jakaś sieć”; 14 — A.
Moyzes: Tańce z Pohronia; 14.30
Mówi Technika; 14.45 — Dla dzie-
ci; 15 — J. Kern: Mel. z optiki
„Statek Komediantów”; 15.10 —
Pieśni kurpiowskie; 15.30 — Dla
dzieci starszych magazyn geogra-
ficzny z cyklu „Podróż bez bile-
tu”; 18 — Sprawozd. z IV Plenum
CRZZ; 18.30 — Nauka przy gło-
niku”; 18.45 — Ekonomiczny pro-
blem tyg.; 19.30 — „Podwójna o-
myłka” — słuchow. wg opow.
Prospera Merimee, adapt. Zofii
Orszulskiej; 20.30 — Fel. muz.;
21.27 Sport; 21.42 — Gra Ork. Tan.;
22.10 — Rozmowa z ministrem kul-
tury i sztuki T. Galińskim; 22.30

Czyszczenie chemiczne odzieży i
pranie pochłonęło ponad 3 mln.
zł, a obroty zakładów kosmetycz-
nych osiągnęły zaledwie 100 tys.
zł. Widać, Wielkopolanki rzadko
korzystają z zakładów pielęgnacji
urody...

Mając na uwadze z jednej
strony zgłaszane przez miesz-
kańców naszego województwa
potrzeby, a z drugiej — pewne
cele społeczne, zdążano szcze-
gólnie w kierunku rozwoju
usług przemysłowych (instala-
torskie, elektrotechniczne, wul-
kanizatorskie) i rolniczych (do
wóz i rozsiewanie nawozów
sztucznych, zaprawianie zbóż,
niszczenie chwastów i szkod-
ników).

W tym celu dokonano znacz-
nych wydatków na adaptację
i remonty lokali oraz na za-
kup urządzeń. Uspołecznione
zakłady usługowe zainwesto-
wały w roku 1962 prawie 27
mln. zł, z czego np. 20,5 mln.
zł przeznaczono na maszyny.
Realizowano także pewne pla-
ny reorganizujące dotychczas-
sowy system świadczenia
usług. Tworzono scentralizo-
wane zakłady usługowe i fa-
bryki usług. Chodzi głównie o
naprawy masowe. Np. obuwie
przymiemy się w wielu punk-
tach, a reperuje w jednym,
dobrze zmechanizowanym war-
sztacie.

Scentralizowane zakłady
szewskie powstały w Gnieź-
nie, Gostyniu, Koninie i Kro-
toszynie. Po województwie
krąży także jeden warsztat
naprawy na samochodzie
oraz 56 ruchomych ekip na-
prawczych. Odnotowano rów-
nież liczne ośrodki pomocy go-
społarczej kobiet pod nazwą
„Praktyczna Pani”.

Choć do doskonałości je-
szcze droga odległa, każdy
przyzna, że wiele w tej dzie-
dzinie ostatnio się zmieniło.
I zmieniać się zapewne nadal

Międzynarodowy Uniwersytet Ra-
diowy; 22.51 — „Prix Italia 1962”.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 8.30, 12.05,
16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOŚĆ.
9.55 — Program dla szkół — Fyzy-
ka dla klas VI—IX; 10.25 — Prze-
rwa; 16.55 — Program dnia; 17 —
Wiadomości dziennika TV; 17.05
Film: „Przygody różnych zwie-
rzątek”; 17.20 — Magazyn tury-
styczny „Tramp”; 17.35 — „Tele-
rozmaitości”; 18.05 — „Pejzaż z
konfliktem” — public. młodz.;
18.35 — „Wiosna, wiosna” — pro-
gram rozrywk. (Kraków); 19 —
TV Magazyn Medyczny; 19.30 —
Dziennik; 19.55 — „Dobranoc”;
20.05 — „Dziwna śmierć” — film
sensacyjny prod. ang.; 21 — Ma-
gazyn „Most”; 21.10 — Teatr TV:
„Studio 63”; 21.45 — „Dwie przygody
Guliwera” — Jerzego Broszkiewi-
cza; 22.10 — Wiadom. dziennika
TV.

będzie, czego rekojmia w znac-
nym wzroście zainteresowa-
nia tymi sprawami wśród rad-
nych i prezydentów rad naro-
dowych. W niektórych powia-
tach np. Czarnków, Jarocin,
Leszno, Turek, Piła, Września,
Kalisz — zorganizowano spe-
cjalne sesje rad poświęcone
tej tematyce.

Wzmogła się także kontrola
i koordynacja ze strony wy-
działów prezydentów. Nadto ul-
gami czynszowymi objęto
1500 zakładów usługowych. Za-
notowano liczne udogodnie-
nia podatkowe dla rzemiosła,
trudniące się usługami dla
ludności. Jednakowoż sporo
nadal przeszkód wskutek nie-
dostatecznego zaopatrzenia w
materiały i części zamienne,
braku fachowej kadry itp.

Rola rad narodowych i
miejscowych przedsiębiorstw
spółdzielczych tutaj jest tereno-
wym — jest tu ogromna. Od
nich w decydującej mierze za-
leży, czy Wielkopolanie be-
dzie „usyschać” głowa z tak
błahego powodu, jak oberwa-
nie ucho u garnka — czy nie.
Czy będzie miał kto napra-
wić wiejskie wodociągi i ka-
nalizację, reperować telewiz-
ory (jest ich w wojewódz-
twie już 32 000)? Nie zapomi-
najmy, że technika jest coraz
doskonalsza — kowalskimi
obegami radia nie napra-
wisz...

PAWEŁ KORNICA

Znowu pożary

Trwająca od dłuższego czasu su-
sza, sprzyja powstawaniu po-
żarów. W ostatnim czasie w powie-
cie wągrowieckim było ich kilka.
I tak: w Potulach 7-mio letni
chłopiec podpalił stóg słomy któ-
ry spłonął doszczętnie.

W Kopszynie od ciągnika marki
Ursus spaliło się 85 arów la-
su. Ciągnik należał do PGR w
Grylewie i prowadzony był przez
kierowcę Tadeusza Koteckiego.
Ogień ugasił pracownicy tegoż
PGR-u. Kdw

*

Dnia 18 bm. zauważono pożar
lasu w Głodnie (pow. Wolsztyn).
Do akcji ratowniczej przybyli
OSP z Wolsztyna, Rakoniewic,
Jablonnej. Spłonęło 2 ha młodnika.
Pożar powstał od zapalonego
przez sąsiada perzu, nagromadzo-
nego w pobliżu lasu. (jw.)

*

W Przysieciu pow. Wągrowie
rolnik Franciszek Tronina spowo-
dował pożar pomieszczenia z in-
wentarzem. Ogień który powstał
od latarki naftowej, objął łatwo-
palny materiał i rozprzestrzenił
się z taką szybkością, że nie
zdołano uratować jednej owcy
i sześciu prosiąt. (kdw)

Wielkopolska na powitanie 1 Maja

Jak co roku, mieszkańcy miast i wsi przygotowują się
obchodu święta ludzi pracy całego świata. Z całego Wielkopolski
polski napływają nadal meldunki o podejmowaniu
nych zobowiązań 1-majowych.

W starym i nowym Kon-
inie odświeżono szatę ze-
wnętrzną baraku i poczekalni
PKS-u, urządzając jednocześnie
przed budynkiem piękny
klomb. Rejon Eksploatacji
Drogi Publicznych porządkuje
trasę pochodu z lewobrzeżnego
do prawobrzeżnego Konina.
Po raz pierwszy bowiem de-
filada uczestników pierwszo-
majowej manifestacji przejdzie
również ulicami górnicze-
go osiedla Nowy Konin. Osie-
dle przybiera także odświeżoną
wiosenną szatę. Np. przed blo-
kami głównej arterii osiedlo-
wej cieszą oko estetyczne traw-
niki i kwietniki.

Uroczystości 1-majowe w Kon-
inie rozpoczyna się w dniu 30
kwietnia br. akademią, która od-
będzie się w sali Powiatowego
Domu Kultury. 1 Maja zgroma-
dzeni wysłuchają na Placu Wol-
ności okolicznościowych przemó-
wień, po czym rozwinie się po-
chód. W godzinach popołudnio-
wych — chętni będą mogli obej-
rzeć wiele imprez artystycznych i
zawodów sportowych.

Górnicy, energetycy, budow-
niczowie konińskiej huty alu-
minium oraz pracownicy wie-
lu innych zakładów i koniń-
skich przedsiębiorstw witają
1-Majowe Święto czynem pro-
dukcyjnym. Wielu robotników
i brigad produkcyjnych rea-
lizuje z powodzeniem liczne
zobowiązania uprzednio pod-
jęte dla uczczenia święta Pra-
cy. (EM)

Kolejarze Węzła Leszczyń-
skiego jako pierwsi na tere-
nie Leszna podjęli szereg cen-
nych zobowiązań.
Pracownicy żelaznego tran-
sportu postanowili usunąć
skutki ostrej i długotrwałej
zimy przez nadrobienie zale-
głości, rytmiczne wykonywa-
nie zadań planowych, zwięk-
szenie wydajności pracy, do-
perowanie mierników eksploa-
tacyjnych, oszczędność węgla
itd.

Zaloga Kaliskich Zakładów
Przemysłu Dzwierskiego pod-
jęła zobowiązania produkcy-
jne i czyny społeczne. I tak
szwalnia wykona dodatkowo
ponad plan 900 sztuk artyku-
łów dzwierskich na sumę
3.552 zł, a cewniarnia precyzyj-
nie dodatkowo 100 kg przedzi-
sprawek na sumę 1300 zł. In-
dywidualne zobowiązania pro-
dukcyjne i społeczne z po-
szczególnych działów podję-
to na sumę 36.543 zł. Zaloga
wykona dodatkowo 1.440 swe-
trów dziecięcych wartości
17.630 zł. Wszyscy pracownicy
zobowiązali się do końca trze-
ciego kwartału br. nadrobić
zaległości spowodowane skut-

Lokalik

Wsi spokojna — wsi wesoła.
Restauracja zaś „Wiejska” w
Kaliszu spełnia tylko drugie
warunek poety — jest wesoła,
choć niektórzy mówią, że
ogładając popisy statych i
walców — płakać im się chce.
Już przed rokiem w „Głosie
postulowaliśmy zlikwidować
restaurację na skrzyżowaniu
ulic Bolinej i placu Kilin-
skiego. Zwyciężył jednak
zdrowy rozsądek, lecz względy
ekonomiczne. A warto pomy-
śleć w jaki sposób można
zlikwidować w tym mie-
steczku chuligaństwo. Wniosek
jest tylko jeden: skończyć z
kolehem. (k)

Kolejny koncert symfoniczny w Gnieźnie

24 kwietnia br. o godz. 19.30
odbędzie się w Gnieźnie koncert
wykonany Wielkopolskiej Sym-
fonicznej Orkiestry Objazdowej
Poznania.
Solistą koncertu będzie młody
spółcześnieści miasta uczestnik
Międzynarodowego Konkursu
Fr. Chopina — pianista — Edward
Kowalik.
Dyryguje — Jerzy Młodziejowski.
W programie utwory Noskowskie-
go, Chacaturiana, Chopina, Czaj-
kowskiego. (na)

Pracownicy poszukiwani

Księgową — wykształcenie średnie i 3 lata prakty-
ki w księgowości materiałowej lub kurs księ-
gowości i 6 lat praktyki.
technika-mechanika z znajomością instalacji sanitar-
nych na stanowisku kalkulatora,
pomocników elektryków — wykształcenie podsta-
wowe zawodowe i roczna praktyka —
zatrudni zaraz Wojewódzki Zakład Usługowo-
Produkcyjny Zw. OSP Poznań, ul. Kantaka 4.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Kadrach
Zakładu. K3186
Magazyniera branży narzędzi przyjmie Hurtownia
Artykułów Metalowych w Poznaniu, ul. Szewska 16,
pokój 4/5. K2824
Operatorów ciężkich maszyn budowlanych (spycha-
czy, koparek), kreślarszą z praktyką, księgowego(a)
materiałowego, st. instruktora finansowego zatrudni
zaraz na dobrych warunkach Przedsiębiorstwo Bu-
dowlano-Montażowe w Poznaniu, ulica Fredry 12,
I piętro, pokój 9. K2735

†

Roman Skotarczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm.
o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Solacu.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

W dniu 20. IV. 1963 r. zmarł

Władysław Danielewicz

wzorowy pracownik i dobry kolega.
Pogrzeb odbędzie się dnia 24. IV. 1963 r. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczej.
ZAKŁADY MIĘSNE - PRZETWÓRNIA POZNAŃ
Rada Zakładowa, Współpracownicy, Dyrekcja
K3306

Praca

Pomoc domowa na stałe
lub dochodzącą przyjmie.
Chociszewskiego 28A m. 2
(po południu). 32186

Uczniów malarskich —
przyjme. Poznań, ul. Pa-
laczka 106 m. 5. 33153g

Kupno

Samochód „Skoda-Octa-
wie” mało używany kup-
cie. Oferty z podaniem
ceny i przebiegu Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 33031g.

Płytki ścienne białe im-
portowane kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 33051g.

Sprzedaj

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca:
Brzozowski, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 32074g

Skuter „Peugeot” sprze-
dam. Telefon 525-43, godz.
17—18. 33053g

Wszystkim Przyjaciółom, Kolegom i Współ-
pracownikom meza oraz wszystkim Delegacjom
za liczny udział w pogrzebie śp.

Henryka Zgorzelskiego

za złożone wieńce i kwiaty oraz okazane nam
współczucie

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

DYREKCJA

PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIELEGNIASTWA

W POZNANIU, ul. Walki Młodych 13

zawiadamia, że

PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATEK

na nowy rok szkolny

rozpoczynający się dnia 1 września br.

Nauka trwa 2 lata. Nauka i internat bezpłatne.
Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego.
Warunek przyjęcia: świadectwo do-
rzałości, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat.
K2312

Sprzedam motocykl WFM
nowy, nieużywany, 6500.—
zł. Poznań, Długa 1/2.

„Jawę” 175 — stan ideal-
ny sprzedam. Sowińskiego
2a m. 4 od godz. 16.

Sprzedam dwa motocy-
kle „WSK”. Klonowa 43,
od godz. 17 (Dębica).

Sprzedam heblarkę bła-
nową do metalu, Poznań,
Winogrody 136.

Sprzedam samochód „Sy-
rena 102” nowy. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 33123g.

Bydgoszcz! Zamienie 3
pokoje, kuchnia — kom-
fort na podobne lub 2 po-
koje, kuchnia w Pozna-
niu. Informacje: Jan
Krzyżanowski, Poznań,
Czerwonej Armii 71 m. 1
od godz. 15. 33028g

Duży pokój przynależ-
nościami Jezycze zamienie
na inny centrum lub Wil-
dzie. Oferty Biuro Ogło-
szeń Grunwaldzka 19 dla
33032g.

Przyjmę panienki na
wspólny pokój. Oferty
Biuro Ogłoszeń Grun-
waldzka 19 dla 33181g.

Nieruchomości

Parcele 1000 m², zadrze-
wioną (zatwierdzona bu-
dowa) w mieście fabrycz-
nym sprzedam spieszną
Adamski, Chodzież, Zwy-
ciwca 35. 33099g

Gospodarstwo rolne 10
ha, zelektryfikowane, zie-
mia pszenno-buraczana,
bez żywego inwentarza, z
powodu choroby prze-
dam. Kaziemiera Idko-
wiak, Tworzymirki, poczta
Kunowo nad Odrą, po-
wiat Gostyń. 33187g

Parcelę willową 1000 m²
uzbrojoną sprzedam. Dos-
konałe położenie — Wino-
grady, blisko tramwaju.
Aleja Wielkopolska 18 —
tel. 24-39. 32868g

Sprzedam dom mieszkal-
ny z zabudowania gospo-
darczego 2 morgi ogrodu,
blisko miasta. Informacji
udzieli M. Gawron, Ko-
bylniki 11, poczta Gro-
dzisk Wlkp. 32883g

Sprzedam tani gospodar-
stwo 11,5 ha, budynek
masywny, Konstanca
Skarbińska, Kamieniec,
poczta Łagiewniki Ko-
ścielne, stacja kolejowa
Oleśzów, powiat Gnieźno.
32889g

Kupię w Mosinie dom
jednorodzinny — może
być niewykończony — lub
działkę budowlaną. Do-
brze zapłaci. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 32924g.

Sprzedam 17 morgi ziemi,
cena 50.000 zł w Batoro-
wie, 15 km od Poznania.
Zgłoszenia w Lusowie, ul.
Lipowa 9 — dojazd auto-
busem. 32964g

Sprzedam dom jedno-
rodzinny z ogrodem,
wolnym mieszkaniem.
Wiadomości: Gnieźno, Rey-
monta 31. 6182p

Ogrodnictwo, wzgl. małe
gospodarstwo w okolicach
Poznania kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 33146g.

Sprzedam parcelę budo-
wlaną w Przeźmierowie
przy przystanku. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 32977g.

Sprzedam lub zamienie
za samochód działkę bu-
dowlano-ogrodniczą z pra-
wem zabudowy domku
jedno lub dwurodzin-
nego w Poznaniu, ul. Smar-
dzewska blisko Grun-
waldzkiej. Br. Stepczak,
Wilewów pow. Stępczów
woj. Zielona Góra. 33302g

Przetargi

Fabryka Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, ulica
Chlebowa 4/8 — ogłasza przetarg nieograniczony
na rozbiórkę maszyny parowej firmy Raupach na złom
Waga maszyny wynosi ok. 16 ton. Rozbórka ma-
szyny obejmuje fundamenty maszyn. Materiał po ro-
zbórkę należy posprzątać na: stal, żeliwo i ma-
talia kolorowe. Termin wykonania prac do dnia 9
maja 1963 r. Szczegółowych informacji udzieli Dział
Główny Mechanika. Telefon nr 720-66 do 10
wewn. 33. Oferty należy składać w terminie do dnia
30 kwietnia br. W przetargu mogą brać udział prze-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. W
przetargu zabiega o prawo wyboru oferenta. W
niezwiązaniu przetargu bez podania przyczyn.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przem-
ysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46 — zleci do wy-
konania 100.000 szt. uchwyty i śrub do płyt elewa-
cyjnych. Do złożenia ofert proszono są przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne w ter-
minie do 1 maja 1963 r. Szczegółowe rysunki i
wzgląd znajdują się w Dziale Zaopatrzenia po-
nr 6, gdzie również prosimy składać oferty w za-
kwalifikowanych kopertach. Zastrzega się swobodny
wzrost oferenta.

Sprzedam połowę domu
wylaczonego z ogrodu,
wolnym mieszkaniem.
Wiadomości: Gnieźno, Rey-
monta 31. 6182p

Ogrodnictwo, wzgl. małe
gospodarstwo w okolicach
Poznania kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 33146g.

Sprzedam parcelę budo-
wlaną w Przeźmierowie
przy przystanku. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 32977g.

Sprzedam lub zamienie
za samochód działkę bu-
dowlano-ogrodniczą z pra-